

Gdzie kobieta tam porządek

16.03.2011.

PIASECZNIK Wtorkowe zebranie sołeckie po raz kolejny udowodniło, że we wsi rządził i… będzie rządził mężczyzna. Jednak motorem napędowym Piasecznika są kobiety. – Dzięki ich działaniu nasza wieś jest znana w całym regionie – chwalił panie STANISŁAW RODZUCH.

- Nasze Koło Gospodyń Wiejskich powstało dwa lata temu, a już możemy się pochwalić wieloma sukcesami – powiedziała nam przed zebraniem przewodnicząca IWONA BOREK. Przypomniała, że w ubiegłym roku ich wieniec zdobył pierwszą nagrodę na gminnych dożynkach, a także otrzymał wyróżnienie na targach w Barzkowicach. W nagrodę dostały kamerę i… worek nawozu. Już w trakcie zebrania wyliczyła wszystkie przedsięwzięcia, których podjęły się w ubiegłym roku. – Zaczęliśmy od uczestniczenia w finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas którego Dawid i Bartek uzbierali ponad 1,4 tys. zł, a nasze torty wylicytowano podczas choszczeńskiego finału. Organizowaliśmy wiejskie imprezy, zakupiliśmy pawilon z namiotem, bajerancki strój dla Mikołaja, 100 kompletów naczyń, termosy i czajniki, wykonaliśmy dekorację świetlicy, a także zakupiliśmy sprzęt nagłaśniający. W planach mamy zakup kolejnych dwóch pawilonów – wyliczała pani Iwona. Jej sprawozdanie mieszkańcy przyjęli oklaskami, a sołtys STANISŁAW RODZUCH podkreślił, że to także dzięki ich poczynaniom od trzech, czterech lat we wsi udaje się wiele przedsięwzięć.

Poinformował też, że w tym roku ich budżet sołecki wynosi 14 tys. zł. Przeznaczą go na wykonanie dokumentacji i zakup materiałów na budowę pawilonu przylegającego do świetlicy, elektrycznej patelni dla KGW, a resztę dołożą do organizacji sołeckich imprez.

Najpierw świetlica

W dyskusji najczęściej mówiono o drogach, chodnikach i o potrzebie remontu świetlicy, a także niedokończonej burzówce czy problemach z gospodarczymi zabudowaniami należącymi do osoby, która

nie wiadomo gdzie mieszka. Mieszkańcy pytali o to, kto powinien sprzątać chodniki przylegające do ich posesji, dlaczego odwlekana jest wycinka przydrożnych drzew, oraz czy nie można by było wybudować chodnika do cmentarza i naprawić polnej drogi prowadzącej do Radaczewa? Zebrani uśmiechnęli się słysząc wniosek pani ALINY JASTRZĄBEK, ale ona całkiem serio zapytała o perspektywę budowy ścieżki rowerowej. Na większość pytań odpowiadał ADAM ANDRIASZKIEWICZ. - Jest szansa, że jeszcze w tym roku podpiszemy umowę i wyłonimy wykonawcę na remont świetlicy – zastępca burmistrza Choszczna pocieszył mieszkańców, że projekt finansowany z PROW zakłada wykonanie remontów podobnych obiektów w pięciu wioskach. Dodał też, że za kilka dni zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie sieci wodociągowych, w tym także odcinka Piasecznik – Kolonia Piasecznik oraz to, że we wsi już niebawem zostanie wybudowany plac zabaw.

Niech rządzi najlepszy

W kularach wszyscy chwalili ustępującego sołtysa, więc nikogo nie zdziwił fakt, że w wyborach na kolejną kadencję S. Rodzoch nie miał kontrkandydata. Dziękując za zaufanie wielokrotnie podkreślał, że tylko wspólne działanie może przyczynić się do rozwoju ich wsi. Nie ukrywał, że ucieszył go fakt, iż do nowej rady sołectkiej zostali wybrani: TERESA PAWŁOWSKA, ALINA JASTRZĄBEK, LESZEK BOREK, GRZEGORZ BOREK i ZDZISŁAW SZKOLNICKI.

Warto mieć swojego

Pod koniec zebrania powrócił temat ostatnich wyborów samorządowych. Tu mieszkańcy po raz kolejny zauważyli, że inne sołectwa mają swoich przedstawicieli w Radzie Miejskiej, a Piasecznik nie. – Jesteśmy jedną z największych wsi w gminie i gdybyśmy wszyscy zagłosowali na naszego kandydata, to na pewno mielibyśmy radnego, który mógłby walczyć o nasze interesy – zauważył S. Rodzoch. Przypomniał też, że 3 kwietnia w choszczeńskim magistracie odbędą się wybory do Izb Rolniczych, a z ich sołectwa kandyduje LESZEK BOREK.

Tadeusz Krawiec

OD AUTORA

Choć nikt o tym na zebraniu nie wspominał, to jednak my zauważyliśmy, że na sali był obecny ZYGFRYD DZEDZEJ - nie tylko chodząca encyklopedia tego regionu, ale także autor wspomnień o rodzinnych Dublanach. To m.in. za jego sprawą dowiedzieliśmy się, że w Piaseczniku dzieciństwo spędził Johan Timotheus Hermes, niemiecki powieściopisarz, teolog i poeta. Wśród mieszkańców wypatryliśmy też TOMASZA ROCZNIAKA, który nie tylko fotografował, ale także nagrywał przebieg tego zebrania. Jego relację zapewne znajdziemy na stronie internetowej www.piasecznik.pl, którą prowadzi i do której odwiedzania zapraszamy.

(teka)